

Powstał Podlaski Samorządowy Komitet Protestacyjny

Podlascy samorządowcy: wójt Korycina Mirosław Lech; Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego; Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku; Czesław Renkiewicz prezydent Suwałk i Jan Zalewski, starosta Siemiatycz postanowili wspólnie zaprotestować przeciwko zakusom rządu i zapowiadanym zmianom, które zmogą spowodować marginalizację roli samorządów. We wtorek 18 kwietnia wspólnie podpisali deklarację powołującą do życia Podlaski Samorządowy Portal Protestacyjny.

Piątka samorządowców jest reprezentantami znacznie szerszego grona – wójt Mirosław Lech występował jako przedstawiciel Związku Gmin Wiejskich RP, marszałek Jerzy Leszczyński – Związku Województw RP, prezydent Truskolaski – Unii Metropolii Polskich, prezydent Suwałk – Związku Miast RP, a starosta Zalewski – Związku Powiatów RP.

Podlaski komitet to regionalna inicjatywa, związana z ogólnopolskim Samorządowym Komitetem Protestacyjnym, który został powołany 16 marca 2017 r. podczas Forum Samorządowego w Warszawie.

- Wcześniej, bo 16 marca w Warszawie został powołany Ogólnopolski Samorządowy Komitet Protestacyjny - przypomniał Mirosław Lech. – Bronimy społeczności lokalnej, demokracji, konstytucji. Nie chodzi nam o stołki, staramy się nie dopuścić do tego, by sprawny samorząd który przez 27 lat budował Polskę, stał się elementem centralizacji. To co już się teraz dzieje, nie napawa optymizmem. Zmiany w Trybunale Konstytucyjnym, sądach... teraz planowane zmiany w samorządach. To trzeba przeanalizować, czy to jest dobre dla Polski, bo jeśli coś jest dobre dla partii, nie oznacza, że jest dobre dla kraju. My jesteśmy zaś obrażani jako liderzy społeczności lokalnej, a w ciągu ostatnich 27 lat to lat dzięki samorządności zmieniła się Polska, zmienił się Białystok, czego przykładem ten piękny stadion, w którym jesteśmy, zmieniły się wsie i miasteczka.

Marszałek Jerzy Leszczyński przypomniał, że już teraz zostały odebrane pewne kompetencje samorządowi województwa.

- Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego przeszedł do Ministerstwa Rolnictwa, wiemy że zmieniła się ustawa o ochronie środowiska i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska będzie zarządzany centralnie, co naszym zdaniem jest niezgodne z konstytucją – wyliczał marszałek. - Zapowiada się ograniczenie kompetencji, jeśli chodzi o Urząd Pracy i Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego, które miałyby podlegać wojewodzie. To nas bardzo niepokoi. Wiemy, że pewne zmiany są potrzebne, ale chodzi o to, by były konsultowane z nami. W końcu staramy się działać w interesie mieszkańców, natomiast decyzje podejmowane w Warszawie, często będą się odbywały bez żadnego lokalnego rozpoznania.

Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku przypomniał, że to samorządowcy mają mandat, by reprezentować lokalne społeczności .

- Jesteśmy zaniepokojeni, że nasze kompetencje są ograniczane. Jedna partia chce zawłaszczyć prokuratury, trybunał, sądy, a teraz i samorządy – to zły kierunek zmian i my się na te zmiany nie zgodzimy – podkreślał prezydent Białegostoku. – I tak obecnie obowiązujące prawo mocno nas ogranicza. Trudno sobie wyobrazić skutecznych włodarzy, którzy tych kompetencji będą mieli mniej.

Już 26 kwietnia w Białymstoku odbędzie się Podlaskie Forum Samorządowe, w którym wziąć ma udział kilkuset samorządowców. Zaproszenie na to spotkanie zostało także wysłane do ministra Mariusza Błaszczaka i wiceministra Jarosława Zielińskiego. Jak poinformował Mirosław Lech podobne zaproszenia wysłane zostały także do premier Beaty Szydło i szefów partii politycznych oraz do podlaskich posłów.

Poniżej pełna relacja z konferencji, na której podpisano deklarację Podlaskiego Samorządowego Komitetu Protestacyjnego



(mk)

